



Reporterzy programu "UWAGA" interweniowali w gminie Zalewo

data aktualizacji: 2015.12.29

11-letnia Patrycja z gminy Zalewo właściwie nie zna życia w normalnej, spokojnej rodzinie. Przemoc w jej rodzinnym domu trwa od ponad dekady. Mimo to dziewczynka miała wystarczająco dużo odwagi, by powiedzieć "dość" i podczas jednej z kolejnych awantur wezwać do domu patrol Policji. Losem dziewczynki, jej rodzeństwa i matki zainteresowali się ostatnio reporterzy emitowanego na antenie telewizji TVN programu interwencyjnego "Uwaga".

Czytelnicy naszego portalu znają już historię policyjnej interwencji z końca listopada b.r., kiedy to w jednym z domów na terenie gminy Zalewo interweniowali policjanci w związku ze zgłoszeniem o awanturze, której sprawcą był pijany 48-latek. Patrol wezwała 11-letnia córka domowego oprawcy. O odważnej dziewczynce usłyszeliśmy także później, przy okazji niespodzianki, jaką sprawił jej poruszony całą historią tajemniczy święty Mikołaj z Krakowa, który za pośrednictwem policjantów przekazał rodzinie paczkę ze świątecznymi podarunkami. Wczoraj o dotkniętej problemem przemocy domowej rodzinie usłyszeli widzowie stacji TVN w całym kraju. W programie interwencyjnym "Uwaga" można było obejrzeć reportaż o sytuacji rodziny.

Para jest małżeństwem od 15 lat, a przemoc trwa od dwunastu. Jej 48-letni sprawca regularnie nadużywa alkoholu, jest jedynym żywicielem rodziny. W rozmowie z reporterką stacji TVN pani Monika, matka pięciorga dzieci, przyznała, że do bicia i upokorzenia ze strony męża właściwie się już przyzwyczaiła, a barierą, która nie pozwala jej szukać pomocy, jest przede wszystkim wstyd i strach przed ostracyzmem ze strony najbliższego otoczenia.

"Dostaje się" też dzieciom, zwłaszcza 11-letniej Patrycji, która jako jedyna ma odwagę stanąć w obronie matki. Pod koniec listopada za jej sprawą w domu w gminie Zalewo interweniowała Policja.

- Po otrzymaniu zgłoszenia funkcjonariusze natychmiast pojechali pod wskazany adres, gdzie przed domem zastali dwie wystraszone dziewczynki - relacjonuje przebieg tej interwencji sierż. sztab. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Ławie. - Jedna z nich ubrana była w samą koszulkę i powiedziała policjantowi, że boi się wejść do domu. Funkcjonariusze weszli do mieszkania. Sprawca interwencji nie uspokoił się nawet w ich obecności. W mieszkaniu znajdowało się jeszcze dwóch małych chłopców w wieku 2 i 3 lat. Policjanci ustalili, że 48-latek przyszedł do domu pod znacznym wpływem alkoholu i zaczął kłócić się ze swoją żoną oraz córkami, a następnie je uderzył.

Policjanci wdrożyli w rodzinie procedurę Niebieskiej Karty (ponownie, bo prowadzono ją już w latach 2010-2014, ale zakończono w związku z tym, że akty przemocy, choć wciąż miały miejsce, nie były przez nikogo zgłaszane). Sprawa trafiła do sądu, a 48-latek przyznał się do zarzucanych mu czynów. Zadeklarował, że podda się leczeniu uzależnienia od alkoholu.

Kodeks karny za fizyczne lub psychiczne znęcanie się nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności przewiduje karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Właśnie taka kara grozi 48-latkowi. Patrycja wolałaby jednak, żeby tata poszedł na odwyk, a nie do więzienia.

- Chciałabym, żebyśmy mieli tego tatę, ale normalnego - mówi dziewczynka.

Fot. Kadr z programu. 11-letnia Patrycja jest jedyną osobą, która ma odwagę stawać w obronie matki. Choć nie pamięta domu bez przemocy, ma nadzieję, że po terapii odwykowej ojca życie w ich domu wreszcie będzie spokojne.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/48599-reporterzy-programu-uwaga-interweniowali-w-gminie-zalewo>